Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok IV Warszawa, marzec 1939 r. Zeszyt 3

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 85
TELEFON Nr 7.26-30 KONTO CZEKOWE W PKO Nr 5.675

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwartalna 3 zł

Cena ogłoszeń
za wiersz 1 mm szer. 60 mm; w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:

Bez silnej armii byt Polski zabezpieczony być nie może. — Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej. — Akcja GKPO na FON i FOM. — Udział GKPO w akcji finansowania budownictwa wiejskiego. — Komu udzielać pożyczek. — Kronika gospodarcza. — Okólniki, porady i wyjaśnienia. — Kredyt dla plantatorów tytoniu. — Ofiary na szkołę im. J. Długokęckiego. — Wiadomości gospodarcze, różne z kraju, różne ze świata. — Ogłaszajmy bilanse GKPO. — Kalendarz terminowych prac w GKPO. — Pigułki. — Notowania giełdowe

Rok IV Warszawa, marzec 1939 r. Zeszyt 3

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

BEZ SILNEJ ARMII — BYT POLSKI ZABEZPIECZONY BYĆ NIE MOŻE

Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wygłoszone w dniu 19 marca r. b.

W dniu 19 marca r. b. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wygłosił z Zamku, przez radio, przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, które poniżej drukujemy:

„Przebyliśmy znowu rok pełen historycznej treści, rok wielkich zmagań i wielkiej pracy.

To, co w tym „dniu rozmyślań" zwraca obecnie najbardziej uwagę na siebie, to dwa fakty następujące:

Weszliśmy w 21 rok naszej, odrodzonej niepodległości państwowej. Tyleż lat dzieli nas od ukończenia wielkiej wojny światowej. Mogłoby się wydawać, że po takim wyładowaniu burz historycznych, które tak głębokie przemiany polityczne wywołały w Europie, nastąpi okres spokoju, arbitrażów, ciszy. W rzeczywistości każdy rok, każdy miesiąc, a bodaj nawet tydzień, oddalający nas od końca wielkich zmagań światowych jest coraz bardziej brzemienny w treść historyczną.

Fakt ten nie może pozostać bez refleksji w społeczeństwach dojrzałych politycznie. Musi on pogłębiać rozwagę poczynań, musi utrwalać wewnętrzną zwartość narodu, musi stale niecić największą czujność i najwyższą zdolność do ofiar.

Równocześnie dopełnia się czwarty rok naszej pracy, od chwili, gdy z wyroków opatrzności zostaliśmy pozbawieni genialnego kierownictwa, uosobionego w Wielkim Marszałku Polski Józefie Piłsudskim. Ale wydaje mi się, iż oddalając się w czasie od chwili Jego zgonu, zbliżamy się coraz bardziej do Niego duchowo.

Mówiąc przed 12 laty u bram Wawelu, że „są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami" — miał Józef Piłsudski na myśli króla-ducha naszej romantycznej poezji. Ale w zdaniu tym sformułował także i prawdę o sobie. Dzisiaj bowiem — Piłsudski jest dla nas nie dalszy, lecz bliższy, bardziej bezpośredni i bardziej zrozumiały. Rok 1938 to przecież rok triumfu Józefa Piłsudskiego. To jego szkoła myśli, szkoła działania, to Jego praca organizacyjna w państwie, jego nauka o decyzji i odpowiedzialności — święciły w tym roku wielkie zwycięstwa.

Mówił przed laty Józef Piłsudski o Polsce, że „bez silnej armii przez długie jeszcze lata byt jej zabezpieczony być nie może“. Ale do żołnierzy swych w czasie wojny mówi: „Kraj, co w dwa lata potrafił wytworzyć takiego żołnierza, jakimi wy jesteście, może spokojnie patrzeć w przyszłość“.

Nie zeszliśmy z tej drogi budowania siły narodowej, zawartej w naszej armii. Pod kierownictwem Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, siła zbrojna Polski potężnieje i doskonali się z roku na rok, z miesiąca na miesiąc. Dopełnia się i tu wielka tęsknota Piłsudskiego: armia stała się przedmiotem dumy i miłości całej Polski i przedmiotem szacunku obcych.

Ten wielki i najbardziej niepodległy człowiek, jakiego wydało pokolenie Polski w zaborach, postawił już przed wielu laty głęboki dylemat: „Przed Polską — mówił On — stoi pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych“? Zadanie pierwsze wymaga wytrwałej pracy całych pokoleń. Pracy wydajnej, planowej, zorganizowanej, unikającej wszelkich zbędnych strat, wynikających z niepotrzebnych tarć. Uczyniliśmy w tej dziedzinie niezaprzeczalne postępy, a nie wątpię, że rok 1939 zaznaczy się dalszym, poważnym dorobkiem Polski w tej dziedzinie.

Zadania drugie, zadanie samodzielności myślenia politycznego i liczenia w trudnościach na własne siły, przede wszystkim baczenia na nakazy godności i honoru narodowego, stało się niezmiennym fundamentem polskiej polityki. Nie wiążemy naszej przyszłości i naszego losu z niczyją opieką, wiedząc, że wolność jest produktem ciągłej ofiarnej walki własnego tylko narodu i wreszcie — jakże żywotnie brzmią słowa Naczelnika Państwa, wypowiedziane przy obejmowaniu urzędu: „Stworzyliśmy Polskę wolną i niepodległą. Polska tęskni do ostatniego słowa, które w tym testamencie stoi, do Polski istotnie zjednoczonej“. Kroczymy na tej drodze dalej, zarówno w znaczeniu zewnętrzno-politycznym, łącząc się z rodakami zza Olzy, jak w znaczeniu wewnętrzno-politycznym, usuwając stopniowo zapory myślowe i zadawnione uprzedzenia grupowe, które tyle szkód w rodzinie polskiego społeczeństwa zdziałały.

Rok 1938, to rok realizacji wielu wskazań myśli i ducha, pracy i decyzji Józefa Piłsudskiego.

Testament, tak nam drogiego Komendanta i Twórcy czynu legionowego, formułowany w ciągu całych dziesięcioleci w błyskawicach Jego myśli, coraz widoczniej staje się drogowskazem, prowadzącym ku Polsce zwycięskiej.

Czy testament ten jest już dopełniony i zrealizowany w pełni? Nie.

Prawie 20 lat temu powiedział Józef Piłsudski w Lublinie: „Wskrzesić Polskę i tak ją postawić w sile i mocy, w potędze ducha i wielkiej kultury musimy, aby się mogła ostać w tych wielkich być może przewrotach, które ludzkość czekają“.

Przetworzyliśmy Polskę rozbitą i podzieloną, na Polskę zjednoczoną. Przetworzyliśmy Polskę zależną na samodzielną. Przetwarzamy Polskę słabą na Polskę silną i swej siły świadomą. Przetwarzamy Polskę biedną na Polskę bogatą i zdolną do zapewnienia bytu wszystkim obywatelom, zgrupowanym pod sztandarem pracy.

Ale mamy za zadanie przetworzyć Polskę tak, aby zwyciężała w przyszłości nie tylko siłą liczby i wagą swego bogactwa, ale i potęgą ducha i mocą własnej narodowej kultury.

Wtedy dopiero zwycięstwo myśli Józefa Piłsudskiego będzie całkowite i ostateczne — a naród polski, w aureoli swojej zawsze młodej i nigdy niespożytej mocy będzie mógł podsumować bilans wysiłku, dokonanego pod hasłem, które historia wypisała na sztandarach naszej armii: „Honor i Ojczyzna“.

POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Marzec bieżącego roku był brzemiennym w niesłychanie doniosłe wydarzenia historyczne, mające znaczenie zwrotne nie tylko w historii Europy, ale i całego świata. Niemcy, znający niezdecydowanie państw tzw. demokratycznych, a przede wszystkim Francji i Anglii, znając dobrze ich nieprzygotowanie wojenne, niepopularność wielkiej wojny na Zachodzie wśród ludzi obecnego pokolenia, które przeżyło już straszliwą wojnę 1914/18 r. i jeszcze straszliwsze skutki okresu powojennego — zdecydowały się prowadzić nowy etap podbojów i zaborów.

W dniu 14 marca r. b. wojska niemieckie wkroczyły do Czech i Moraw i bez wystrzału zajęły ziemie czesko-morawskie. Ludność i wojska czeskie w haniebny sposób, bez oporu, bez walki zgodziły się na utratę niepodległości. 15 marca prezydent czechosłowacki Hacha „złożył losy narodu czeskiego i kraju z ufnością w ręce wodza Rzeszy Niemieckiej"; państwo czeskie przestało istnieć i zostało włączone jako prowincja na specjalnych prawach do Niemiec.

Formalnie część dawnego państwa słowackiego uzyskała „niepodległość" pod opieką Niemiec.

Dnia 21 marca pod silnym naciskiem Niemiec, Litwa zmuszona była „dobrowolnie" oddać swój jedyny port Kłajpedę, który w parę dni potem został włączony do Niemiec.

Znowu niesłychanie korzystny układ niemiecko-rumuński pozwala Niemcom na korzystanie z bogactw rumuńskich, a przede wszystkim nafty. Po tych bezkrwawych zdobyczach, które dla Polski nie mogą być obojętne ze względu na niewspółmierne zwiększenie terytorialne naszego sąsiada zachodniego i zmianę jego ekspansji z „narodowej" na imperialistyczną—a nas okrążającą i godzącą pośrednio—rozpoczęły się w całym kraju mocne, pełne zaciętego entuzjazmu fale manifestacji. Były one jakby ilustracją, jakby odzewem słów: „nie przeraża Polaków ani ilość nieprzyjacielskich dywizji, ani wyposażenie techniczne, ani czyjkolwiek tupet. Wierzymy bowiem, że ilość naszych własnych dywizji, ich sprzęt techniczny, ich duch bojowy i męska postawa całego narodu najzupełniej wystarczą do zwycięstwa...". Powszechna ofiarność wzrosła, dywersje obcych agentur, mających na celu szerzenie zamętu i zwątpienia nie tylko zawiodły, ale wywołały powszechnie zupełnie odwrotny skutek. Polska swoją rzeczywiście bojową, nieustępliwą postawą, wzbudziła nie tylko uznanie, ale podziw i entuzjazm Zachodu, okazała się jednym krajem, przygotowanym na powstrzymanie straszliwej fali nowego barbarzyństwa. Nastąpiła mobilizacja psychiczna i moralna społeczeństwa i oddawna oczekiwana jego konsolidacja. Zdecydowana chęć przeciwstawienia się wszelkim zakusom na nasze prawa i terytorium, wzbudziła zupełną zmianę stosunku do nas Anglii i Francji, jako do państwa, mogącego powstrzymać nawałę germańską.

Żywiołowe manifestacje w całym kraju stwierdzały, że nic nas nie zmusi do podporządkowania się komukolwiek. Niesłychanie wzrosła ofiarność na Fundusz Obrony Narodowej.

W takiej chwili, jakby dla przypieczętowania powszechnego nastroju bojowego narodu — Rząd ogłosił subskrybcję pożyczki na dozbrojenie w zakresie obrony przeciwlotniczej. Podstawą nowoczesnej zwycięskiej

wojny jest lotnictwo, dlatego wszystkie nasze wysiłki winny iść w kierunku wyjątkowego wzmożenia naszego potencjału lotniczego.

Nie powinno być nikogo, kto choćby w najdrobniejszej mierze nie wziął udziału w tej akcji w granicach swoich maksymalnych możliwości finansowych.

Wzywamy wszystkie GKPO nie tylko do subskrybowania pożyczki w możliwie największych sumach, ale do rozpoczęcia akcji w terenie, mającej na celu wyzyskanie tego powszechnego entuzjazmu dla podpisywania pożyczki. Każda Kasa winna stać się dynamicznym ośrodkiem tej akcji wśród ludności wiejskiej. Każda nowa obligacja, każdy bon pożyczki, to śmiertelne uderzenie na wroga, to tarcza zabezpieczająca nas od krwawej, straszliwej wojny.

Kazimierz Gorzkowski

AKCJA GKPO NA FON I FOM.

Redakcja „Skarbony Wiejskiej“ otrzymała poniższą uchwałę zarządu GKPO w Dalikowie, pow. łęczyckiego:

„W chwili tak doniosłej i przełomowej dla Państwa Polskiego, wobec obecnej sytuacji międzynarodowej, pragnąc aby Ojczyzna nasza ukochana mogła wzmóc swój potencjał obronny do najwyższego stopnia — postanawiamy i my w miarę swych środków i możliwości przyczynić się do rozbudowy sił obronnych Państwa na lądzie, morzu i w powietrzu i wobec tego uchwalamy:

1) z posiadanych obligacyj 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji, dwie na sumę złotych dwieście (200) przelać na własność Funduszu Obrony Narodowej;

2) Pozostałe dwie obligacje 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej również na sumę złotych dwieście (200) — przelać na własność Funduszu Obrony Morskiej;

3) nabyć obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę złotych 1.000 (jeden tysiąc) za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego w Warszawie;

4) wykonanie niniejszej uchwały po zatwierdzeniu jej przez władze zwierzchnie Kasy poleca się prezydium zarządu do niezwłocznego wykonania;

5) zwrócić się z apelem za pośrednictwem Polskiego Radia do wszystkich GKPO i Kas Stefczyka o powzięcie analogicznych uchwał“.

Podpisy zarządu: A. Wardęski, A. Więckowski, St. Barański, B. Pogorzelski, J. Owczarek, rachmistrz St. Sobczak.

Poza tym wyżej wymienieni członkowie postanowili subskrybować od siebie 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na łączną sumę 480 zł.

Ofiary Kas na FON względnie FOM, przeznaczane z czystych zysków, stają się coraz liczniejsze. Świadczy to o obywatelskim stanowisku członków organów Kas i wzrastającym zrozumieniu potrzeby jak najsilniejszego dozbrojenia Polski.

W szeregu Kas ofiary na FON zostały po ich uchwaleniu przeksięgowane na „Inne r-ki“, gdzie do tej pory figurują. Obecnie jest najwłaściwsza pora przekazać te sumy na FON, wpłacając je na konto czekowe w PKO Nr 6.

UDZIAŁ GKPO W AKCJI FINANSOWANIA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

Z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych został uruchomiony w roku 1936 kredyt przenaczony na finansowanie budownictwa wiejskiego. Powołana pierwotnie do rozprowadzenia tych kredytów Centralna Kasa Spółek Rolniczych za pośrednictwem spółdzielczych instytucyj terenowych w niej zrzeszonych nie mogła sama, jak się okazało, w dostateczny sposób uwzględnić potrzeb terenu. Składały się na to następujące przyczyny: niedostateczność w gminach wiejskich lub absolutny brak sieci spółdzielni kredytowych (kas Stefczyka), objęcie siecią spółdzielni kredytowych zaledwie części gospodarstw rolnych.

Przyjmując, że Kasa Stefczyka ze względu na swój zasięg terytorialny obsłużyć może do 8 wsi, tj. około 600 gospodarstw rolnych, stwierdzić należy, że kasy te obsłużyć mogą tylko część gospodarstw. Ludność gmin wiejskich, posiadających wyłącznie Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe, pozbawiona była taniego i dogodnego, pod względem terminu spłaty, kredytu budowlanego. Względy powyższe spowodowały, że począwszy od roku ubiegłego, postanowiono akcję rozdziału kredytów budowlanych przeprowadzić równocześnie za pośrednictwem GKPO.

Wychodząc ze słusznego założenia, że nowe budowle winny być wznoszone przede wszystkim przy pomocy środków własnych, kredyty budowlane mają charakter raczej pomocniczy, a udzielane są na warunkach i zasadach niżej wymienionych:

1) pożyczki budowlane udzielane są gospodarstwom nie przekraczającym 20 ha, a na terenie woj. wschodnich — 35 ha,

2) maksymalna wysokość pożyczki na gospodarstwo wiejskie nie może przekraczać sumy 600 zł,

3) spłata kredytu przez pożyczkobiorcę nastąpić musi w terminie nie dłuższym niż 15 lat, przy czym może on korzystać w ciągu pierwszego roku z karencji od spłaty kapitału,

4) kredyt zabezpieczony winien być co najmniej skryptem dłużnym pożyczkobiorcy, poręczonym przez majątkowo odpowiedzialną osobę,

5) oprocentowanie pożyczek wynosi 4% p. a., w tym 1% na rzecz instytucyj rozprowadzających.

Celem uniknięcia podwójnego kredytowania jednego i tego samego terenu, przyjęta została zasada, że kredyt ten będzie rozprowadzany przez te GKPO, na terenie działania których nie jest on rozprowadzony przez Kasy Stefczyka i odwrotnie — kredytu tego nie otrzymają Kasy Stefczyka, na których terenie otrzymały już GKPO. Niewspółmiernie bowiem małe sumy przeznaczone na cele kredytu budowlanego w stosunku do znacznego ich zapotrzebowania wskazały na konieczność równomiernego przestrzegania nasycenia terenowego tymi kredytami.

Rozdysponowanie przez PBR za pośrednictwem GKPO uruchomionych w 1938 r. kredytów wg stanu na dzień 1.I.1939 r. przedstawia poniżej zamieszczona tabelka.

Decyzja umożliwiająca ludności wiejskiej uzyskanie kredytów budowlanych nie tylko w spółdzielniach kredytowych, ale i w GKPO powiększa znacznie ilościowy zasięg rolników, mogących korzystać z dogodnego, a tak niezbędnego pod względem gospodarczego podniesienia wsi kre-

WOJEWÓDZTWO	Preliminowano	Zgłoszenia Kas		Przyznano Kasom		Wypłacono Kasom		Liczba udzielonych pożyczek
		ilość	zł	ilość	zł	ilość	zł	
Białostockie	170.000	38	708.400	38	161.900	30	132.900	740
Kieleckie	220.000	153	3.230.950	50	207.009	42	172.400	1.023
Lubelskie*)	180.000	—	—	—	—	—	—	—
Łódzkie*)	50.000	—	—	—	—	—	—	—
Poleskie	100.000	10	145.000	10	63.400	9	58.950	266
Pomorskie	30.000	13	162.000	11	30.000	10	28.330	181
Warszawskie*)	150.000	—	—	—	—	—	—	—
Wileńskie	100.000	23	272.440	22	99.100	19	87.800	469
Razem	1.000.000	237	4.518.790	131	561.300	110	480.380	2.679

*) Przydziału dokonano ostatnio.

dytu. Przyczyni się to do powiększenia sieci kredytu wiejskiego przez wpojenie w ludność wiejską zrozumienia korzyści zakładania GKPO, które ze względu na większą łatwość techniczną powstawania w porównaniu ze spółdzielniami — powinny w pierwszym rzędzie uwzględnić poprzednio omawiane braki sieci kredytu rolnego.

Kontynuowanie zapoczątkowanej przed 3 laty akcji kredytowej na budownictwo wiejskie oraz przeznaczanie rokrocznie nowych kredytów na ten cel, jakkolwiek są one niewspółmiernie małe do ogromu zapotrzebowania, należy ocenić jako posunięcie pod względem gospodarczym nader celowe, tym bardziej, że od 1936 r. widziano tylko problem budowlany miejski. Tak np. w latach 1924—1938 na cele budownictwa miejskiego wydano kwotę 770 miln. zł w formie kredytów. Jeżeli do tej kwoty dodamy ulgi podatkowe, otrzymamy sumę bardzo poważną, jaka z funduszów publicznych została przeznaczona na budownictwo miejskie. Porównując zaś kwotę 43 miln. zł, ustaloną uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 19.12.1938 r. w planie akcji kredytobudowlanej na rok 1939, z kwotą 51 miln. zł wydatkowaną w roku ubiegłym na akcję budowlaną, widzimy znaczne zmniejszenie kredytów przeznaczonych na finansowanie ogólnego budownictwa mieszkaniowego. Również kredyty na budownictwo wiejskie wykazują obniżkę, w liczbie absolutnej mniejszą jednak, niż kredyty na budownictwo powszechne. Jeżeli zaś porównamy kontyngenty przydzielone dla wsi z ogólną kwotą przeznaczonych funduszów w roku bieżącym i ubiegłym na cele budowlane, to okaże się, że kontyngenty te stanowią w roku bieżącym większy odsetek.

Z praktycznej obserwacji życia wiejskiego, potwierdzonej wywodem cyfrowym, widzimy, że stan warunków mieszkaniowych na wsi przedstawia się o wiele gorzej, niż w miastach. Z ogólnej liczby mieszkań na wsi 51,4% są to mieszkania jednoizbowe, zaś 35,4% — dwuizbowe, czyli mieszkań najmniejszych jednoizbowych i dwuizbowych jest 86,8%. Jeżeli chodzi o odsetek ludności wiejskiej, mieszkającej w tych kategoriach mieszkań, to 47,7% ludności wiejskiej mieszka w jednoizbowych mieszkaniach, w dwuizbowych zaś 37,1%, a 15,2% ludności wiejskiej mieszka w większych, niż w dwuizbowych mieszkaniach. Momentem ilustrującym sytuację mieszkaniową na wsi jest cyfra 4,8 mieszkańców przypadających na

mieszkanie jednoizbowe, dalej ogólnie znaną jest rzeczą, że na wsi w jednym mieszkaniu skupia się po kilka rodzin. Najmniejszych mieszkań jedno- i dwuizbowych, w których mieszka po dwie i więcej rodzin na wsi jest 17%, przy czym w mieszkaniach tych mieszka 20% całej ludności. Fakt skupiania wielu rodzin w jednym mieszkaniu dostatecznie ilustruje potrzebę pomocy dla budownictwa wiejskiego. Jak upośledzona pod względem mieszkaniowym jest wieś, znajdująca się w znacznie gorszych warunkach, niż miasto, wystarcza nadmienić, że w Polsce (Warszawa) na jedną izbę przypada 2,7 mieszkańców, podczas gdy w Niemczech (Berlin) — 1 mieszkaniec na jedną izbę, zaś w Angli (Londyn) — 0,98 mieszkańca.

Jeżeli chodzi o problem budownictwa wiejskiego, wiążący się organicznie z produkcją rolną, to stan budynków gospodarskich w świetle potrzeb rolnictwa przedstawia się o wiele gorzej. W okresie kryzysu rolnik nie był w stanie dokonać niezbędnych inwestycyj z braku nie tylko kapitału własnego, ale wskutek niemożności uzyskania odpowiedniego kredytu. O potrzebie pomocy kredytowej w zakresie budownictwa wiejskiego świadczy fakt, że w okresie kryzysu w porównaniu z okresem dobrej koniunktury, udział wydatków drobnego rolnika na budownictwo wiejskie w stosunku do całości jego wydatków nie uległ zmianie, co ilustrują cyfry. W latach kryzysu wydatki na budynki, wynoszące 8,97% w stosunku do innych wydatków nie tylko nie zmalały, a nawet nieznacznie wzrosły (o 0,42%) w stosunku do okresu dobrej koniunktury, podczas, gdy inne wydatki spadły do połowy. Widzimy z powyższego, że zagadnienie budownictwa wiejskiego jest zbyt bardzo żywotne, zaś ogromne zainteresowanie się wsi kredytem, jaki uruchomiony został w roku 1936 z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych świadczy o jego dalszym zapotrzebowaniu.

Inż. R. G.

KOMU UDZIELAĆ POŻYCZEK

Naczelną troską zarządów GKPO winno być takie rozlokowanie funduszów Kas na terenie ich działalności, w postaci pożyczek krótko i średnioterminowych udzielanych miejscowym rolnikom, by spełniły one swe główne zadanie, tj. przyczyniły się do podniesienia stanu kultury gospodarstw rolnych oraz zamożności ich właścicieli i aby w odpowiednim terminie wróciły do Kasy.

Rola GKPO na terenie danej gminy, nie polega jedynie na niesieniu doraźnej pomocy kredytowej poszczególnym rolnikom, lecz jest czynnikiem pierwszorzędnej wagi dla rozwoju gospodarczego i finansowego całej gminy, jako zbiorowej jednostki gospodarstwa krajowego.

Zarząd Kasy prowadząc z funduszów własnych, bądź z uzyskanych kredytów, konsekwentną i słuszną politykę kredytową i utrzymując stałą płynność udzielonych kredytów, przyczyni się zarówno do polepszenia stanu gospodarstw rolnych, jak i ich opłacalności, co z kolei przyciągnie zasobą zwiększenie zdolności płatniczych poszczególnych rolników i podniesienia stanu ich zamożności.

By jednak efekty powyższe miały miejsce, rozprowadzone przez Kasę kredyty, muszą trafić we właściwe ręce, które będą umiały i chciały z obrotu tymi środkami osiągnąć jak największe korzyści gospodarcze. I w tym momencie wysuwa się na pierwszy plan zagadnienie odpowiedniego doboru klienteli Kasy, co winno mieć wyraz w dokładnym przeana-

lizowaniu i umiejętnej ocenie osoby przyszłego dłużnika i w razie negatywnego jej wyniku, wstrzymania się od udzielenia kredytu.

Przystępując do zagadnienia słusznego wyboru dłużnika Kasy, należy w pierwszym rzędzie brać pod uwagę dwa zasadnicze momenty, a mianowicie: jego stan materialny i wartość moralną.

Rozpatrując podania o pożyczki, zarząd Kasy winien przed powzięciem decyzji dokładnie się zapoznać z położeniem finansowym danego petenta i jego możliwościami płatniczymi, które w większości wypadków są ściśle związane ze stanem posiadanego gospodarstwa rolnego i jego obciążeniem kredytowym.

A więc, jeżeli chodzi o pożyczki rolników, posiadających dobre gospodarstwa, w zasadzie nie budzą one zastrzeżeń, jednak i tu zachodzą wypadki niemożności udzielenia kredytu, np. wówczas, gdy osoba danego dłużnika ze względu na jego wartość moralną nie daje gwarancji odpowiedniego zużycia zaciągniętej pożyczki i następnie jej zwrotu.

Również niezmiernie ważnym jest dokładne zbadanie zadłużenia danego kandydata na pożyczkę. Rolnicy, zamieszkali na terenie działalności Kasy mogą posiadać pożyczki nie tylko w GKPO, lecz również w innych instytucjach kredytowych, jak: w KKO, w Kasach Spółdzielczych lub Państw. Banku Rolnym, co może spowodować przekredytowanie dłużnika i w takich wypadkach udzielenie dalszego kredytu byłoby niecelowe i gospodarczo nieuzasadnione, a dla Kasy wysoce niebezpieczne.

Zarząd Kasy przed powzięciem uchwały o przyznaniu pożyczki, winien również zbadać wartość danego petenta, jako b. dłużnika Kasy, i tu należałoby stosować stałą regułę, że rolnikom, którzy nie wywiązali się rzetelnie z zaciągniętych wobec Kasy zobowiązań, dopuszczali do protestu weksli, bądź zalegali z ratami od układów konwersyjnych, należy stanowczo odmówić kredytu, gdyż trudno liczyć na to, że stanowisko ich w tym względzie ulegnie zmianie i nowy kredyt nie zostanie zamrożony. Naturalnie wyjątkiem od powyższej reguły, są wypadki siły wyższej, które mimo dobrej woli dłużnika, spowodowały załamanie się jego płatności. Udzielenie takiemu dłużnikowi pożyczki z uwagi na jego solidność, byłoby możliwe, ale oczywiście tylko wówczas, gdy interes Kasy będzie całkowicie zabezpieczony, gdyż jednak zawsze na pierwszym miejscu musi stać wzgląd na dobro Kasy.

Celem ułatwienia w powyższym względzie pracy zarządów Kas, wskazanym by było założenie „czarnej listy" miejscowych rolników, którzy z różnych względów nie zasługują na kredytowanie, przez co w licznych wypadkach Kasa uniknęłaby strat i trudności finansowych.

Drugim czynnikiem, przy rozpatrywaniu osoby danego dłużnika, jako kandydata na pożyczkę, jest jego wartość moralna, mająca nieraz nawet większe znaczenie, niż stan finansowy. Przy rozpatrywaniu strony moralnej dłużnika, należy brać pod uwagę zarówno jego uczciwość i obowiązkowość, jak i zaradność życiową oraz umiejętność prowadzenia gospodarstwa rolnego. Zarząd Kasy, składający się najczęściej z mieszkańców kilku wsi, zna swoich sąsiadów dobrze. Znając ich, powinien bez względu na stosunki sąsiedzkie lub rodzinne odmawiać kredytu, jeśli wartość moralna kandydata nie daje gwarancji słusznego zużycia pożyczki i terminowego jej zwrotu.

Ze względów powyższych nieraz bardziej zasługuje na udzielenie kredytu gospodarz niezamożny, posiadający nawet tylko parę mórg gruntu,

lecz solidny i obowiązkowy, niż rolnik bogaty, lecz nie mający dobrej woli, który już przy otrzymywaniu pożyczki jest z góry nastawiony na jej niezwrócenie, co, niestety, jest jeszcze dość częstym objawem wśród naszego społeczeństwa wiejskiego.

Odpowiednie rozlokowanie funduszów obrotowych Kasy posiada przy tym duże znaczenie dla przyciągnięcia wkładów oszczędnościowych, ponieważ rolnicy zamożni i przezorni, posiadający pewną nadwyżkę wolnej gotówki, nie lubią lokować jej tam, gdzie wiedzą, że ich pieniądze trafiąy w niewłaściwe ręce i nie zostaną rozumnie i racjonalnie użyte w gospodarstwie.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że zarządy Kas nie tylko ze względu na ich pomyślny rozwój, lecz i z punktu widzenia obowiązku obywatelskiego, muszą wykazywać jak największą staranność w doborze osoby dłużnika, ponieważ kapitałów posiadamy bardzo mało, a potrzeby kredytowe wsi są ogromne, więc na pewnego rodzaju marnotrawstwo posiadanych środków kredytowych również i na odcinku pracy GKPO absolutnie pozwolić sobie nie możemy.

M. Baniewicz

KRONIKA GOSPODARCZA

Stulecie spółdzielczości spożywczej. — KKO w roku 1938. — Czy wieś kapitalizuje?

W 1944 r. przypada setna rocznica założenia przez pionierów z Rochdale" (czyt. Roczdel) pierwszego spółdzielczego stowarzyszenia spożywców, które dało początek tak wspaniałemu obecnie rozwojowi spółdzielców.

„Pionierzy z Rochdale" (Anglia) to 28 tkaczy, którzy w roku 1844 założyli w Rochdale stowarzyszenie spożywcze z kapitałem 28 funtów szterlingów. W roku 1909 stowarzyszenie w Rochdale liczyło 16.787 członków i miało obrotu ponad 15 miln. zł rocznie. Udziały członków wynosiły około 14 miln. zł, zaś czysta nadwyżka ok. 3 miln. zł. Przykład tkaczy z Rochdale znalazł w Anglii licznych naśladowców. W r. 1909 Unia Kooperatyw w Manchesterze, obejmująca prawie wszystkie angielskie i szkockie spółdzielnie spożywcze i wytwórcze, liczyła 1.558 stowarzyszeń, jako członków zbiorowych, mających z górą 2½ miliona członków. U nas taką organizację spółdzielczości spożywców stanowi „Społem" — Związek Spółdzielni Spożywców R. P. w Warszawie.

W wywiadzie, udzielonym prasie, prezes Związku KKO, b. min. Dolanowski określił podstawy, na których opierają swój byt KKO. Są nimi: kształcenie obywatela w gromadzeniu oszczędności oraz udostępnienia instytucyj kredytowych dla szerokich warstw społecznych.

W odróżnieniu od instytucyj finansowych, zorganizowanych centralistycznie, istotną cechą KKO jest ich „lokalność", polegająca na ścisłym zespoleniu KKO z terenem ich działalności. KKO są zbiornicami oszczędności ludności miejscowej i źródłem kredytów bezpośrednich dla mieszkańców miasta, czy powiatu (analogicznymi zbiornicami dla wsi i gminy wiejskiej są GKPO, Kasy Stefczyka i Banki Ludowe — przyp. redakcji).

Sprawa zapewnienia dostatecznych kredytów dla potrzeb rolnictwa należy dzisiaj — zdaniem p. prezesa Dolanowskiego — do podstawowych zagadnień gospodarczych. KKO należycie doceniają wagę problematu roz-

szerzenia kredytu dla rolnictwa, widząc w nim nieodzowny warunek podniesienia gospodarczego wsi, intensyfikacji produkcji rolnej oraz w konsekwencji właściwego ukształtowania stosunku produkcji i wymiany pomiędzy miastem i wsią. Pomimo znacznych strat poniesionych przez KKO przy oddłużeniu rolnictwa (25,8 miln. zł strat na kapitale, straty na umorzonych odsetkach, unieruchomienie na lat kilkanaście około 100 miln. zł starych kredytów rolniczych), KKO prowadzą wzmożoną akcję kredytową rolnictwa, czego dowodem ma być udzielenie rolnictwu w ciągu 5 miesięcy 1938 r. około 31 miln. zł nowych kredytów. Kredyty rolnicze w bilansach KKO na dzień 1 stycznia 1938 r. stanowią największą pozycję, bo figurują w kwocie 174,6 miln. zł.

W artykule mgr. Józefa Marszałka pt. „Kapitalizacja wsi polskiej" („Przegląd Oszczędnościowy", kwartał III, rok 1938), autor zastanawia się nad tym, czy wieś oszczędza i w jakim stopniu?

Według autora „ze stanowiska interesów gospodarczych, którym służą instytucje oszczędnościowe, im bardziej odległe są potrzeby przyszłe oszczędzającego, tym większa jest wartość oszczędności i odwrotnie". Z tego względu do najbardziej wartościowych należą oszczędności ludności wiejskiej, gdyż poza wypadkami specjalnymi, jak np. choroba lub klęski żywiołowe, chłop zużywa gromadzone przez siebie oszczędności na dokupno ziemi, na spłaty rodzinne, na inwestycje gospodarskie itp. Zrealizowanie tych potrzeb przez chłopa jest możliwe dopiero po długim okresie oszczędzania. Według autora dla zrealizowania swych planów chłop musi oszczędzać przeciętnie przez okres około 10 lat. A więc mamy tutaj do czynienia z formą najbardziej długoterminowych oszczędności.

„Elementy psychiczne oszczędzania są na wsi rozwinięte w bardzo wysokim stopniu. Chłop z dużym trudem zdobywa pieniądze i dlatego posiadają one dla niego wielką wartość. Ogół ludności wiejskiej odznacza się raczej przesadną oszczędnością, niż jej brakiem. Czy jednak warunki gospodarcze pozwalają wsi kapitalizować"? — zapytuje autor.

Za podstawę swoich badań warunków kapitalizacyjnych wsi przyjął autor dane, opracowane przez Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskiech Instytutu Puławskiego w odniesieniu do gospodarstw drobnych 2—50-hektarowych za lata 1927/28 do 1936-37. Z zestawienia tych danych wynika, że w roku gospodarczym 1927/28 nadwyżka dochodu z drobnego gospodarstwa rolnego wynosiła średnio 559 zł, w następnych 7 latach gospodarczych był stały niedobór, zaś dopiero w roku 1935/36 zjawiła się nadwyżka w wysokości 165 zł, która wzrosła w roku 1936/37 do 193 zł. Według danych Ministerstwa Rolnictwa liczba gospodarstw rolnych wynosi obecnie około 4 milionów. Ponieważ według danych spisu z roku 1931 gospodarstwa o powierzchni użytków rolnych 2—50 ha stanowiły około 72% ogólnej liczby gospodarstw, otrzymujemy liczbę około 2,9 miln. gospodarstw 2—50-hektarowych.

Autor oblicza, że, jeżeli dla tego typu gospodarstw nadwyżka dochodu w roku 1936/37 wynosiła 193 zł, to ogółem gospodarstwa 2—50 ha osiągnęły nadwyżkę dochodu, wynoszącą około 400 miln. zł, po uwzględnieniu poprawki, że nie wszystkie gospodarstwa miały pełen dochód 1936 r. Obliczając, że pozostałe 28% gospodarstw rolnych mogły wykazać dochoód 50—100 miln. zł, razem wszystkie gospodarstwa rolne mogły dać w roku 1936/37 około 450—500 miln. zł dochodu.

Według statystyki wkładów oszczędnościowych w Polsce w roku 1937 wkłady wzrosły o 262,1 miln. zł, z czego niewątpliwie większa część przypada na oszczędności ludności miejskiej. Z powyższego wynikałoby, że zaledwie drobny odsetek kapitalizacji pieniężnej wsi trafia do instytucji oszczędnościowych, natomiast według przypuszczeń autora — ogromna większość zaoszczędzonych przez wieś pieniędzy „jest, na nieszczęście, po staremu przechowywana w różnych zakamarkach domowych. Ściągnięcie tych pieniędzy do instytucyj kredytowych w bardzo silnym stopniu odbiłoby się na wzroście wkładów, a co za tym idzie, poważnie zaważyłoby na naszym życiu gospodarczym".

J. Hejnikowski

OKÓLNIKI, PORADY I WYJAŚNIENIA

PAŃSTWOWY BANK ROLNY
Wydział Kredytu Krótkoterminowego
INSTYTUCJA CENTRALNA

Pismo okólne Nr 2(10) z dnia 30.3.1939 r.

Do
Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych

W dniu 27 marca r. b. postanowione zostało przez Rząd rozpisanie wewnętrznej pożyczki państwowej pod nazwą Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Fundusze uzyskane z subskrypcji, przeznaczone będą na rozbudowę polskiego lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Rząd, rozpisując pożyczkę na cele obrony lotniczej, realizuje pierwszy etap sfinansowania uchwalonych przez Sejm inwestycyj dla celów wzmożenia obronności Państwa.

Aczkolwiek wysokość subskrypcji nie została określona, zrozumiałem jest, że im większa suma zostanie osiągnięta, tym szybciej będzie zrealizowane pełne dozbrojenie Polski.

Rozpisanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej postanowione zostało w chwili, która, wobec powagi sytuacji międzynarodowej i powszechnych zbrojeń, wymaga od całego społeczeństwa polskiego wykazania najwyższego skupienia, a zarazem największej gotowości do ofiar i wysiłku moralnego i materialnego.

Względem niezwykle ważnym przy subskrypcji tej pożyczki jest nie tylko osiągnięcie jak największego efektu finansowego, ale także wzięcie w niej udziału najszerszych sfer naszego społeczeństwa.

Jest to strona moralna tej akcji, która powinna przez jak najpowszechniejszy zasięg subskrypcji wykazać wszystkich, zarówno naszym przyjaciołom, jak i nieprzyjaciołom, że nie część, lecz cały Naród polski gotów jest na każdą ofiarę i wysiłek dla swej wolności, obrony kraju i całości jego granic.

Celem osiągnięcia tej powszechności subskrypcji zostały wprowadzone, oprócz 100-złotowych obligacyj, 20-złotowe bony dla obywateli, którzy ze względu na swą sytuację materialną nie będą w stanie subskrybować obligacji.

Aby ułatwić wszystkim obywatelom subskrybowanie pożyczki, a tym samym osiągnąć większy stopień powszechności, należało zwiększyć ilość placówek w terenie, które przyjmowały by zgłoszenia obywateli.

W rozumieniu tej potrzeby Państwowy Bank Rolny zwraca się z gorącym apelem do wszystkich GKPO, aby wzięły na siebie patriotyczny obowiązek przyjmowania od mieszkańców gminy zgłoszeń na subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej oraz wpłat gotówki na ten cel.

Kasy, które podejmą się tych czynności, powinny zawiadomić o tym Oddział PBR bezzwłocznie, ponieważ początek subskrypcji przypada na 5 kwietnia r. b.

Czynności związane z przyjmowaniem na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej będą mogły Kasy rozpocząć dopiero po otrzymaniu z PBR odpowiedniego upoważnienia. Jednocześnie otrzymają Kasy zapas potrzebnych druków oraz dokładne wskazówki, jak prowadzić subskrypcję.

P. Berdecki, W. Ludkiewicz

PAŃSTWOWY BANK ROLNY
INSTYTUCJA CENTRALNA

Warszawa, dnia 4 kwietnia 1939 r.

Instrukcja dla subplacówek PBR w sprawie subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Subplacówkami subskrypcyjnymi Państwowego Banku Rolnego są te GKPO, spółdzielnie kredytowe (banki ludowe), które posiadają pisemne upoważnienia Banku.

Poniżej podajemy warunki, jakie będą obowiązywały powyższe instytucje przy wykonywaniu przez nie funkcji suplacówek PBR.

1) Wewnętrzna pożyczka państwowa na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i uzupełnienia artylerii przeciwlotniczej, wypuszczona zostanie w obligacjach i bonach na okaziciela pod nazwą: „5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej“ oraz „3% Bony Obrony Przeciwlotniczej“.

2) Data wypuszczenia pożyczki ustalona została na *dzień 1 czerwca 1939 r.*, a okres przyjmowania zapisów (subskrypcji) na pożyczkę określony został na czas *od dnia 5 kwietnia 1939 r. do dnia 5 maja 1939 r. włącznie.*

3) 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej wypuszcza się w obligacjach na okaziciela po zł 100, zł 500, zł 1.000 i zł 5.000 wartości imiennej (nominalnej). Cena sprzedażna (subskrypcyjna) obligacji 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wynosi złotych 100 za 100 wartości imiennej.

4) Jeżeli cena sprzedażna nie zostanie w całości wpłacona przez subskrybenta (kupującego pożyczkę) do dnia 1 czerwca 1939 r. włącznie, i pozostała część należnej sumy będzie wpłacana po tym terminie, to wówczas do ceny sprzedażnej obligacji należy doliczyć wartość kuponu bieżącego od całej subskrybowanej sumy pożyczki za czas od dnia 2 czerwca 1939 r. do dnia zapłaty pozostałej części należności. Wartość kuponu bieżącego *za każdy dzień,* poczynając od 2 czerwca 1939 r. włącznie, ustalona została na *jeden grosz* od każdych 100 zł wartości nominalnej (imiennej) pożyczki, objętej daną subskrypcją.

Przykład: Ktoś subskrybuje pożyczkę na 300 zł i wpłaca do dnia 1 czerwca r. b. włącznie 250 zł. Reszta należności wpłacona 30 czerwca r. b. wyniesie 50 zł plus 1 gr × 29 dni × 3 (ponieważ wysokość pożyczki wynosi 100 zł × 3). Razem więc reszta należności wyniesie 50 zł plus 87 gr, czyli zł 50 gr 87.

5) Obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej podlegają spłaceniu do dnia 1 czerwca 1954 r. (15 lat) drogą umarzania 2 razy w roku wylosowanych w tym celu obligacyj, poczynając już od dnia 1 grudnia 1939 r.

6) Odsetki od pożyczki w wysokości 5% w stosunku rocznym, płatne będą za zwrotem odpowiednich kuponów w dniach 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku, przy czym pierwszy kupon płatny będzie dnia 1 grudnia 1939 r.

7) 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po zł 20 wartości imiennej. Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta **najwyżej na 4 sztuki tych bonów, łącznej wartości imiennej zł 80.**

8) Bony podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej tj. po 20 zł po upływie 5 lat od daty ich wypuszczenia czyli w dniu 1 czerwca 1944 r.

9) Odsetki od bonów w wysokości 3% w stosunku rocznym, wypłaca się subskrybentowi nie tak, jak od obligacji na podstawie kuponów co pół roku, lecz z góry za cały okres 5 lat. Sumę tych odsetek w wysokości 3 zł potrąca się z ceny sprzedażnej, czyli za bon 20-złotowy subskrybent wpłaza jedynie **17 zł.**

10) W razie gdyby wpłata ceny sprzedażnej, choćby częściowo, dokonaną została po dniu 1 czerwca r. b., to wówczas kwotę odsetek, którą się potrąca z ceny sprzedażnej bonu, zmniejsza się o 5 groszy za każdy rozpoczęty miesiąc po tym terminie (tj. poczynając od dn. 2 czerwca r. b.) od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

Przykład: Ktoś subskrybuje 4 bony razem na 80 zł. Suma potrącenia z tytułu należnych mu odsetek powinna wynieść 4 bony × 3 zł = 12 zł. Subskrybent wpłacił do 1 czerwca r. b. 50 zł, resztę wpłaca 4 lipca r. b. Wobec tego, że rozpoczął się drugi miesiąc, licząc od dn. 2 czerwca, Kasa powinna zmniejszyć sumę odsetek, należnych subskrybentowi o 5 gr × × 2 mies. × 4 bony czyli o 40 groszy. Zatem suma tych odsetek wyniesie 12 zł mniej 40 gr czyli zł 11.60. Ogólna suma, jaką subskrybent powinien wpłacić wynosi 80 zł mniej zł 11.60 = zł 68.40. Ponieważ wpłacił już 50 zł, przeto 4 lipca przypadało do zapłaty zł 18.40.

11) Wpłaty na subskrypcję należy przyjmować **wyłącznie w gotowiźnie.**

12) Przy wpłacie należy pobrać od subskrybenta co najmniej **trzecią część** zadeklarowanej kwoty, zaokrąglając wzwyż przyjmowaną sumę do *złotego.* Resztę należności może subskrybent wpłacić najwyżej w dwóch równych ratach, z których pierwsza płatna jest najdalej do dnia *5 czerwca,* a druga do dnia *5 lipca 1939 r.* włącznie.

Jeżeli raty wypadłyby z groszami, to należy pierwszą ratę zaokrąglić wzwyż do pełnych złotych, przez co i druga rata również wypadnie w pełnych złotych.

13) Subskrybentom, którzy uiścili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie, będą wydane: 1) obligacje przed dniem płatności pierwszego kuponu, tj. przed dniem 1 grudnia 1939 r., 2) bony — najdalej do dn. 1 grudnia 1939 r.

14) W razie nieuiszczenia przez subskrybenta pełnej należności z tytułu subskrybowanej pożyczki, zarówno w obligacjach, jak i bonach w terminach ustalonych w deklaracji, umowa o nabycie papierów, objętych de-

klaracją subskrypcyjną (o której będzie mowa poniżej), ulegnie rozwiązaniu, dokonane zaś przez subskrybenta wpłaty zostaną przelane na dobro Funduszu Obrony Narodowej (patrz deklaracja subskrypcyjna).

15) Subskrybenci niepiśmienni, stawiają w obecności pracownika subplacówki krzyżyki lub odcisk palca w miejscu przeznaczonym na podpis. Własnoręczność powyższych znaków poświadcza pracownik subplacówki.

16) Subskrypcję od osób, pozostających w służbie Państwa i instytucyj publiczno-prawnych, przyjmują wyłącznie ich władze. Zatem subplacówki PBR nie będą przyjmowały subskrypcję od osób wyżej wymienionych, lecz *wyłącznie od osób prywatnych,* zarówno fizycznych, jak prawnych.

Czynności, związane z przyjmowaniem subskrypcji

17) Zapisy na obligacje lub bony dokonywane są na podstawie deklaracyj subskrypcyjnych, wzór norm. 156 B.

18) Podpisane przez subskrybentów deklaracje, sublacówka powinna przyjmować przy jednoczesnym wpłaceniu przez nich gotowizną co najmniej trzeciej części subskrybowanej sumy pożyczki.

Jeszcze raz nadmieniamy, że pod żadnym pozorem *nie wolno* subplacówce przyjmować podpisanych deklaracyj subskrypcyjnych, o ile nie dokonano jednocześnie wpłaty w ustalonej wyżej wysokości.

19) Sublacówki *nie powinny* wystawiać żadnych numerów na deklaracjach, ponieważ będą one ponumerowane kolejno przez PBR.

20) Wpłaty gotówkowe na subskrypcję należy księgować na r-ku „Kasa" strona „Winien" i, jeżeli jest wolna rubryka, to na nowootwartym r-ku „Wpłaty na subskrypcję Poż. Lotn.", po str. „Ma" lub, jeżeli wolnej rubryki nie ma, to na r-ku „Inne r-ki" str. „Ma".

Przekazywanie tych sum do PBR należy księgować na r-ku „Kasa" str. „Ma" i na r-ku „Inne r-ki", str. „Winien".

21) Dowodem wpłaty dla subskrybenta będzie wydana mu przez subplacówkę kopia asygnacji kasowej. Na asygnacjach tych należy u góry czerwonym atramentem lub ołówkiem napisać „Pożyczka Lotnicza".

22) Przyjęta na poczet subskrypcji gotówka stanowi własność Skarbu Państwa i wobec tego pod żadnym pozorem *nie może być użyta na operacje własne subplacówki.*

Przekazywanie tej gotówki do właściwego terytorialnie oddziału PBR powinno być dokonywane nie później, niż co 5 dni, a mianowicie: 5-go, 10-go, 15-go, 20-go, 25-go i ostatniego dnia miesiąca przez cały okres przyjmowania wpłat. Nadmieniamy przy tym, że subplacówki wg swego uznania mogą przesyłać gotówkę częściej, a nawet codziennie.

Terminy powyższe muszą być jak najskrupulatniej przez subplacówki dotrzymane. Jest to jeden z najważniejszych warunków solidnego wykonywania przez Kasy czynności subskrypcyjnych.

23) Jednocześnie z przekazywaniem wpłat subplacówki obowiązane są przesyłać do oddziału PBR:

a) deklaracje subskrybentów oraz

b) wykaz imienny przekazanych wpłat, według wzoru, zamieszczonego na końcu.

24) Przy przekazywaniu gotówki po dniu 1 czerwca r. b. sublacówki powinny w powyższym wykazie imiennym wyszczególnić kwoty, stanowiące wartość kuponu bieżącego od obligacyj i bonów (patrz pkt. 4 i 10). W rubr. ,,Uwagi" należy zaznaczyć czy: 1) wpłata całkowita, jednorazowa, 2) czy częściowa. Ostatnią częściową wpłatę należy oznaczyć ,,ostatnia rata".

25) Subplacówki obowiązane są prowadzić ewidencję subskrybentów i dokonanych wpłat według załączonego wzoru, zatytułowanego ,,Kontrola subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w subplacówkach Państwowego Banku Rolnego".

Na druku powyższego wzoru należy wpisywać kolejno wszystkich subskrybentów.

26) Subplacówki powinny nie później, jak do dnia 10 maja 1939 r. zwrócić oddziałowi PBR *pozostałe oraz zepsute* deklaracje subskrypcyjne.

27) Koszty porta, jakie poniosą subplacówki w związku z akcją subskrypcyjną, będą im zwrócone po zakończeniu całej akcji.

Państwowy Bank Rolny

....

Nazwa subplacówki (data)

Do

Państwowego Banku Rolnego

w...

Przesyłamy niniejszy **wykaz imienny kwot,** przekazanych na poczet subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, a wpłaconych przez subskrybentów w dniach ....1939 r.

L. p.	Nazwisko i imię lub firma subskrybenta	Adres	Wpłata na poczet subskrypcji		Kupon bieżący[1])				Uwagi
					od obligacji		od bonów		
			oblig.	bon.	za dni	zł	za miesięcy	zł	

....

pieczęć i podpisy

---

1) Wypełnia się przy przekazywaniu gotówki po dniu 1 czerwca 1939 r. (patrz instrukcja pkt. 4 i 10).

Kontrola subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w subplacówkach Państwowego Banku Rolnego

Nr porz.	NAZWISKO I IMIĘ lub firma subskrybenta	Adres	Kwota zadeklarowanej subskrypcji			WPŁACONO										Kupon bież. od obligacji[1])		Kupon bież. od bonów[2])		Całkowicie spłacona subskrypcja	Przepadło wpłat na FON[3])	Uwagi
			w obligacjach	w bonach	Razem	przy subskrypcji		I rata		II rata												
						Suma	Data wpłaty	Suma	Data wpłaty	Suma	Data wpłaty					za dni	zł	za miesięcy	zł			

[1]) rubryka ta przeznaczona jest na wykazanie pobranych po jednym groszu od każdych 100 złotych obligacji za każdy dzień, poczynając od 2 czerwca 1939 r.

[2]) rubryka ta przeznaczona jest na wykazanie pobranych po pięć groszy od każdego bonu za każdy pełny miesiąc, poczynając od 2 czerwca 1939 r.

[3]) patrz pkt 14 instrukcji.

USTAWODAWSTWO

Dziennik Ustaw R. P. Nr 26, poz. 170 zawiera tekst ustawy z dnia 29 marca 1939 r. o częściowym zawieszeniu wymagalności długów rolniczych. Poniżej podajemy tylko art. 1 pkt 1 i 2 powyższej ustawy, dotyczący GKPO:

„Art. 1. (1) Zawiesza się do dnia 30 czerwca 1939 r. z mocy samego prawa wymagalność kapitału wszelkich długów rolniczych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r. bez względu na to, czy dług został już objęty uporządkowaniem bądź z mocy samego prawa, bądź z mocy orzeczenia urzędu rozjemczego, ugody, przy pomocy Banku Akceptacyjnego lub też w ogóle nie został jeszcze uporządkowany.

(2) Postępowanie egzekucyjne z tytułu powyższych należności nie może być wszczęte, a wszczęte ulega zawieszeniu z mocy samego prawa".

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

Pytanie:

Dnia 20 września r. b. GKPO otrzymała z sądu grodzkiego odpis nakazu zapłaty, mocą którego sąd nakazuje pozwanym Spółdzielni Mleczarskiej w likwidacji, Giedzowi Teodorowi (b. kierownikowi mleczarni) i Rakowskiemu Janowi, aby zapłacili powódce GKPO, solidarnie, sumę 150 zł z wekslu z dnia 5 lutego 1934 r. z 8% od dnia 21.6.1938 r. do dnia uiszczenia, tyt. kosztów procesowych 8 zł oraz zł 3.35 kosztów protestu wekslu.

Kiedy Kasa tut. zwróciła się do tegoż sądu o nadesłanie oryginalnego wypisu nakazu zapłaty, zaopatrzonego klauzulą wykonalności, wówczas sekretariat sądu zawiadomił, że wypis taki nie może być wydany, ponieważ nasza Kasa nie wskazała miejsca zamieszkania pozwanego Teodora Giedza, któremu odpis nakazu nie doręczony i urząd pocztowy zawiadomił, że Giedz od kilku lat wyjechał w niewiadomym kierunku.

W związku z powyższym GKPO prosi niniejszym uprzejmie o udzielenie informacyj, czy istnieje możliwość uzyskania nakazu zapłaty, podczas, gdy Kasa nie jest w możności wskazać obecnego miejsca zamieszkania pozwanego Giedza Teodora oraz, jak należy postąpić, aby uzyskać możliwość rewindykacji udzielonej w swoim czasie pożyczki.

Odpowiedź:

W myśl art. 462 k. p. c. sąd wydając przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty wierzytelności pieniężnej, obowiązany jest pozew wraz z nakazem doręczyć pozwanemu, który może bądź zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami, bądź też wnieść do sądu przeciwko nakazowi zarzuty. Ponieważ Kasa nie może wskazać sądowi miejsca zamieszkania pozwanego, przeto postanowienie sądu odmawiające Kasie wydania wypisu nakazu, uznać należy za uzasadnione z punktu widzenia prawnego, a co za tym idzie, odwoływanie się do sądu o uchylenie tego postanowienia byłoby niecelowe.

Powstaje więc kwestia, jak należy postąpić, aby móc uzyskać z sądu tytuł wykonawczy. Istnieją tu — naszym zdaniem — dwie możliwości. Pierwszą z nich jest wystąpienie Kasy do Sądu z podaniem o ustanowienie kuratora do zastępowania nieobecnego, a to w myśl art. 157 k. p. c. Na skutek tego podania przewodniczący sądu ustanowi kuratora, zarzą-

dząc ogłoszenie o tym przez obwieszczenie publiczne w budynku sądowym i urzędzie gminnym. Z chwilą doręczenia pozwu kuratorowi, doręczenie uważane będzie za dokonane i wówczas nic nie będzie stało na przeszkodzie do wydania orzeczenia sądu.

Druga możliwość polega na zrzeczeniu się przez Kasę pretensji w stosunku do pozwanego Teodora Giedza. Ponieważ, jak to wynika z pisma Kasy, za zapłatę długu odpowiedzialne są również inne osoby podpisane na wekslu, przeto zarząd Kasy winien się zastanowić, czy z uwagi na stosunkowo niewielką sumę długu oraz koszty związane z ustanowieniem kuratora, celowym byłoby dochodzenie pretensji od Teodora Giedza i czy nie należałoby raczej poprzestać na poszukiwaniu należności od pozostałych osób współobowiązanych do zapłaty długu.

W wypadku, gdy zarząd Kasy dojdzie do przekonania, że omawiane pretensje będą mogły być zaspokojone w całości przez innych współdłużników, Kasa może wystąpić do sądu z podaniem, w którym zrzeknie się pretensji w stosunku do pozwanego Teodora Giedza, a zażąda wydania prawomocnego nakazu w stosunku do pozostałych pozwanych.

Pytanie:

1) Czy bonifikata w wysokości 25% przy spłacie rat długów skonwertowanych przysługuje tylko dłużnikom o zadłużeniu do 500 zł, czy mogą korzystać z niej również dłużnicy o zadłużeniu do 5.000 zł?

2) Czy dłużnicy, którzy uregulowali raty w 1938 r., a nie korzystali z tej ulgi, mogą skorzystać z niej w r. b. i czy można występować do PBR obecnie w tej sprawie?

Odpowiedź:

1) Bonifikata w wysokości 25% sumy wpłacanych rat kapitałowych długów skonwertowanych przysługuje wszystkim dłużnikom (kat. A). Różnica, jeśli chodzi o ulgi, między dłużnikami o zadłużeniu skonwertowanym do 5.000 zł, a dłużnikami o zadłużeniu do 500 zł jest ta, że pierwsi mogą spłacać na ulgowych warunkach (25% bonifikaty) tylko raty długu: zaległe, bieżące i przypadające do dnia 31.12.1940 r., nie mogą zaś na ulgowych warunkach spłacić całego długu, drudzy natomiast — otrzymują bonifikatę zarówno wtedy, gdy wpłacają wymienione raty, jak i wtedy, gdy spłacają cały dług.

2) Dłużnicy, którzy uregulowali raty w 1938 r., lecz nie otrzymali bonifikaty od Kasy, powinni otrzymać ją teraz. Dokładne wskazówki, jak powinna Kasa w takim wypadku postąpić, podaje pismo okólne PBR Nr 2(7) z dn. 26.7.1938 r., przedrukowane w „Skarbonie Wiejskiej" Nr 14/15 z 1938 r.

Pytanie:

Zarząd Kasy prosi o powiadomienie, jakie dokumenty i komu należy przedłożyć w celu uzyskania kredytu na zakup kasy stalobetonowej.

Odpowiedź:

Dla uzyskania kredytu w wysokości 80% ceny nabycia kasy pancernej, Kasa powinna najpierw zwrócić się do firm, których kasy korzystają z obniżonych o 33,3% stawek ubezpieczeniowych PZUW, o nadesłanie ofert, zawierających rozmiary kasy, cenę, koszt i termin dostawy.

Firmami, których kasy korzystają z obniżonych stawek PZUW są: Bernard Polski — Poznań, ul. Warszawska 39, Henryk Jardel — Warszawa, ul. Madalińskiego 29, S. Zwierzchowski — Warszawa, ul. Wierzbowa 3, „Fortis" — Warszawa, ul. Towarowa 33.

Po otrzymaniu ofert i wybraniu na ich podstawie jednej z wymienionych firm, Kasa powinna zwrócić się do właściwego Oddziału PBR o przyznanie jej kredytu w wysokości 80% sumy wymienionej w załączonej do podania ofercie wybranej firmy.

Otrzymawszy zawiadomienie z PBR o przyznaniu kredytu, Kasa powinna zwrócić się do firmy o nadesłanie kasy. Po dostawieniu przez firmę zamówionej kasy, Kasa powinna wystawić dla firmy upoważnienie do podjęcia z PBR przyznanej sumy kredytu.

Zaznaczamy, że m. in. warunkiem otrzymania przez Kasę kredytu jest ubezpieczenie w PZUW kasy od kradzieży.

Pytanie:

Czy odsetki od pożyczek zaległe lecz całkowicie ściągalne winny być objęte bilansem zamknięcia i wpływać na wysokość zysków, czy też w ogóle nie powinny być uwidaczniane w bilansie Kasy.

Odpowiedź:

Zaległych odsetek od pożyczek nawet ściągalnych i pewnych nie należy uwidaczniać w bilansie Kasy. Zwiększanie zysków przez księgowanie zaległych odsetek jest niesłuszne.

Sprawę powyższą rozstrzygnęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr 142 z dnia 31.12.1934 r., podanym do wiadomości Kas w piśmie okólnym PBR Nr 1(2) z dnia 28.2.1936 r. W okólniku swym Ministerstwo zezwoliło jedynie w drodze wyjątku dopisać w 1934 r. zaległe odsetki do sumy długu pod warunkiem jednakże pobrania od dłużników dodatkowego zabezpieczenia na dopisaną sumę.

Pytanie:

Czy członkom zarządu należą się diety i koszty odszkodowania za stracony czas, poświęcony sprawom Kasy?

Odpowiedź:

§ 10 regulaminu zarządu GKPO ustala, że przewodniczący i członkowie zarządu Kasy nie pobierają wynagrodzenia za swe czynności (§ 46 statutu), lecz rada gminna może uchwalić dla zarządu odszkodowanie za poświęcony czas w wysokości nieprzekraczającej 15% czystego zysku Kasy (§ 60 pkt 3 statutu).

Z powyższego wynika, że § 60 pkt 3 statutu nie dotyczy zupełnie wydatków budżetowych, tzn. związanych z prowadzeniem Kasy, a więc ani tych wydatków nie obejmuje, ani ich nie ogranicza. Za takie wydatki budżetowe można uważać wydatki na koszty dojazdu do Kasy członków zarządu dla załatwienia czynności urzędowych. Trudno bowiem wymagać od członków zarządu, aby ofiarowywując swą pracę dla Kasy — ponosili równocześnie stałe wydatki materialne. Zdarza się bowiem niejednokrotnie, że poszczególni członkowie mieszkają w odległości kilku kilometrów od Kasy.

Wobec tego więc, że statut Kas żadnych ograniczeń co do wydatków

budżetowych, nie zawiera — nie ma przeszkód do zwracania członkom zarządu kosztów, związanych z dojazdami do Kas. Oczywiście wskazane jest, ażeby wydatki te nie stanowiły w budżecie Kasy jakiejś poważniejszej pozycji, niewspółmiernej do dochodowości Kasy.

Pytanie:

Jedna z Kas zapytuje, jak zabezpieczyć należność Kasy, z tytułu układu konwersyjnego na Bank Akceptacyjny, gdyż dłużnik bez uzyskania zezwolenia Kasy przenosi tytuł własności swej nieruchomości na jednego z członków swej rodziny.

Odpowiedź:

W wypadku, gdy dłużnik, który zawarł układ konwersyjny na Bank Akceptacyjny, zbywa swój majątek nieruchomy bez zezwolenia Kasy, co stanowi naruszenie warunków układu, układ z dłużnikiem rozwiązuje się z mocy samego prawa, bez wzywania i stawiania dłużnika w zwłoce, Kasa zaś zyskuje możność niezwłocznego roszczenia kroków sądowo-egzekucyjnych z wekslu przeciwko, zarówno dłużnikowi, jak i poręczycielom, w celu ściągnięcia całego długu, objętego rozwiązanym układem (patrz „Pismo okólne PBR Nr 2(4) z dnia 24 lutego 1937 r., przedrukowane w „Skarbonie Wiejskiej" Nr 2(8) z lutego 1937 r.

Gdyby wierzytelność okazała się nieściągalna, wskutek wyzbycia się majątku przez dłużnika i niemożności wyegzekwowania jej od poręczycieli majątkowo nieodpowiedzialnych, Kasa może wystąpić z powództwem przeciwko nowonabywcy gruntu, opierając się na przepisach artykułów 288—293 kodeksu zobowiązań (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 598 z 1933 roku), traktujących o zaskarżeniu czynności dłużnika, zdziałanych ze szkodą wierzyciela. W artykułach tych czytamy m. in., że wierzyciel (w danym wypadku Kasa) może żądać, aby czynności prawne dokonane przez dłużnika ze szkodą wierzyciela, były uznane w stosunku do niego za bezskuteczne. Z żądaniem tym wierzyciel może wystąpić w drodze powództwa przeciwko osobie trzeciej, która skutkiem czynności prawnej dłużnika nabyła prawo, jeżeli dłużnik przedsięwziął czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia o tym wiedziała, lub wiedzieć była powinna i jeżeli pozostały majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie wierzytelności.

Ważnym jest § 3 art. 288, który mówi, że: „o ile z czynności dłużnika osiągnęła korzyść osoba mu bliska, domniemywa się, że wiedziała o świadomym działaniu ze szkodą wierzyciela". Wypływa stąd wniosek, że Kasa winna jedynie udowodnić świadome działanie dłużnika na jej szkodę.

Pozwana osoba trzecia (nowonabywca) powinna zaspokoić wierzytelność Kasy sama, bądź wskazać mienie dłużnika, dostateczne dla zaspokojenia wierzytelności Kasy.

Prawo do skargi powyższej przedawnia się z upływem 5 lat od daty dokonania czynności przez dłużnika. Jednakże przed upływem powyższego terminu wierzyciel (Kasa) może zawiadomić osobę, przeciwko której chce dochodzić swych roszczeń, o zamiarze zaskarżenia czynności dłużnika, dokonanej z jego szkodą, a wówczas powyższy termin liczyć się będzie od daty zawiadomienia.

Zawiadomienie winno nastąpić przez notariusza, lub komornika.

KREDYT DLA PLANTATORÓW TYTONIU

Jedną z najbardziej rentownych upraw, którą zajmuje się liczna rzesza ok. 40.000 drobnych rolników w różnych okręgach kraju jest plantowanie tytoniu. Dochód brutto z 1 ha plantacji oceniany jest na trzy lub więcej tysięcy złotych. Plantowanie, a następnie suszenie zebranego tytoniu wymaga specjalnych warunków, więc przede wszystkim odpowiednio użyźnionej gleby, a ponadto szeregu urządzeń, które umożliwiają uprawę i suszenie tytoniu. Według zebranych przez nas informacyj — Państwowy Bank Rolny celem dostarczenia plantatorom tytoniu nawozów oraz różnego rodzaju artykułów pomocniczych, jak: szkło na inspekta, budulec na suszarnie, chemikalia — ułatwiające tępienie szkodników, termometry, węgiel do ogrzania suszarni itp., uruchomił specjalnie dla plantatorów tytoniu kredyt w ogólnej wysokości 4 miln. zł. Wielkość pożyczki dla jednego plantatora nie może przekraczać 1.000 zł na 1 ha plantacji tytoniowych. Plantatorzy kredyt ten uzyskują nie bezpośrednio w Banku Rolnym, a w spółdzielniach rolniczo-handlowych, w których zaopatrują się w różne artykuły potrzebne im dla uprawy tytoniu. Spółdzielnie udzielają pożyczek w formie towarów, potrzebnych plantatorom dla uprawy i suszenia tytoniu. Otrzymując taką towarową pożyczkę, plantator musi wystawić weksel lub skrypt dłużny z poręką. Kredyty uzyskane przez plantatorów mają być spłacone przed dniem 15 grudnia 1939 r. Kwota 4 miln. zł przeznaczona na kredyt dla plantatorów ma być podobno podwyższona w niedługim czasie do 7 miln. zł.

W obecnej chwili krajowa produkcja surowca tytoniowego pokrywa (na wagę) około 70% konsumcji Polskiego Monopolu Tytoniowego. Jak szybko następował rozwój uprawy tytoniu w Polsce, wykażą następujące liczby: w 1934 r. uprawiono 4.224 ha i uzyskano 6.689.735 kg tytoniu, w 1936 r. obszar wzrósł do 5.937 ha, a produkcja wyniosła 10.774.216 kg, w 1938 r. uprawiono już 7.897 ha i uzyskano 14.589.868 kg. tytoniu. Jest to poważny sukces, zwłaszcza, że intensywny rozwój uprawy krajowego tytoniu nie wpłynął bynajmniej na obniżenie jakości surowca krajowego.

Na rok 1939 projektuje się dalsze zwiększenie kontyngentu uprawy o 15,5%, co się wyrazi bardzo poważną cyfrą około 18 miln. kg, wartości około 19 miln. zł.

Co rok, w styczniu, ukazuje się rozp. Min. Skarbu o normach szacunku i cenach wykupu krajowego surowca tytoniowego. Plantatorzy tytoniu mają więc, przystępując do uprawy tytoniu pewność całkowitego zbytu wyprodukowanego surowca po z góry ustalonych cenach i przy wiadomych wymogach. Jest to bardzo doniosły atut w rękach rolników, którzy zawsze są narażeni na kolosalne ryzyko przy uprawie innych ziemiopłodów.

Uprawa tytoniu może być prowadzona tylko na podstawie uzyskanej w Zakładzie Uprawy Tytoniu koncesji, która dokładnie określa na jakiej przestrzeni, jaki gatunek i komu wolno uprawiać tytoń. Obecnie jest dziesięć takich Zakładów Uprawy Tytoniu, wydających koncesję, a mianowicie: w Krzemieńcu, Grudziądzu, Grodnie, Lublinie, Krakowie, Borszczowie, Jagielnicy, Monasterzysku, Tarnopolu, Zabłotowie.

OFIARY NA SZKOŁĘ IM. J. DŁUGOKĘCKIEGO

Zarząd GKPO w Strzegowie, pow. mławskiego, nadesłał nam poniższą uchwałę:

„Celem uczczenia i upamiętnienia imienia ś. p. Jana Długokęckiego, insp. PBR oraz w uznaniu zasług położonych przez Niego dla GKPO — zarząd GKPO w Strzegowie przeznacza z czystych zysków Kasy za 1938 r. 100 (sto) zł na budowę publicznej szkoły powszechnej na Kresach J e g o i m i e n i a. — *St. Matuszewski, J. Nowakowski, J. Tyszka, A. Dworakowski, rachmistrz J. Bukowski*".

Uchwałę powyższą zarząd Kasy już zrealizował, przekazując na konto czekowe „Skarbony Wiejskiej" w PKO Nr 5.675 zł 100. Sumę tę redakcja przekazała na rachunek Koła Warsz. Zrzeszenia Pracowników PBR, którego zarząd zajmuje się zbiórką funduszu na budowę szkoły. Dowód przekazania tej sumy na rachunek Koła Warsz. Zrzeszenia Prac. PBR — przesłaliśmy Kasie.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

2 marca r. b. przemawiał w dyskusji nad 15-letnim planem inwestycyjnym wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, ustalając szereg etapów tej zasadniczej, długodystansowej pracy państwowej oraz wyjaśniając stanowisko Rządu.

*

Górach Świętokrzyskich natrafiono na poważne złoża rudy miedzianej z domieszką srebra i arsenu.

*

Prowizoryczne zamknięcia rachunkowe za miesiąc luty r. b. wykazały, iż dochody Skarbu Państwa wyniosły w tym miesiącu 197.130.000 zł, a wydatki 199.207.000 zł. Niedobór w wysokości 2.077.000 zł zostanie pokryty z nadwyżek uzyskanych w lepszych dochodowo miesiącach.

*

Koszta budowy kanału węglowego, łączącego Zagłębie Węglowe z COP-em mają wynieść około 120.000.000 zł. Roboty mają być rozpoczęte już na wiosnę r. b.

*

11 marca r. b. upłynęło 15 lat od powzięcia przez Sejm uchwały, ustalającej budowę portu w Gdyni. W 1921 r. ludność Gdyni wynosiła 1.300 mieszkańców, w roku 1924 ok. 2.000, w 1931 r. — 38.600, w 1936 r. — 83.000, a w 1939 r. — ok. 120.000 mieszkańców.

W 1928 r. Gdynia miała 1.613 m nadbrzeży, obecnie nadbrzeża wynoszą około 13.000 m.

W 1937 r. Kopenhaga miała 161.000 ton obrotu na 1 km nadbrzeża, Gdańsk 182.000 ton, Hamburg — 330.000 ton, a Gdynia — 698.000 ton na 1 km nadbrzeża.

W 1924 r. zawinęło do Gdyni 29 statków, w 1937 r. — 5.766.

Pod względem ruchu statków Gdynia wyprzedziła wiele starych portów, jak: Malmö, Helsinki, Oslo, Gdańsk, Stockholm, Dunkierka, Amsterdam.

W 1938 r. wywieziono z Polski do Stanów Zjednoczonych towarów za 63 miliony zł, przywieziono do Polski za 158,5 miln. zł. Ujemne saldo wynosi blisko 100 milionów złotych. Są nadzieje, że jednak w tym roku stosunek ten polepszy się na korzyść Polski.

*

Stan polskiej floty handlowej w 1938 r. wynosił 130 jednostek o pojemności 92.267 ton rej. brutto. W roku bieżącym flota handlowa powiększyć się ma o blisko 47.000 ton rej. brutto, czyli wynosić będzie 40.000 ton. Będzie to zaledwie dziesiąta część tego, co posiada Szwecja, a zaledwie setna część tonażu Anglii.

*

W 1934 r. rozparcelowano w Polsce 56,5 tys. ha ziemi, w 1935 r. — 79,8 tys. ha, w 1936 r. — 96,5 tys. ha, w 1937 r. — 113,1 tys. ha, w 1938 r. — 119,2 tys. ha. W bieżącym roku, jak o tym donosiliśmy, zamierzona jest parcelacja blisko 170 tys. ha.

*

Liczba chałupników w Polsce przekracza 500.000 osób. Ostatnio Fundusz Pracy przeznaczył na chałupnictwo 1.000.000 zł, co oczywiście jest stanowczo za mało, żeby wyrwać tak wielką rzeszę ludzi z rąk wyzyskujących nakładców, przeważnie Żydów.

*

Długi Skarbu Państwa wynoszą blisko 5,5 miliarda zł, czyli w Polsce wypada zadłużenie na głowę mieszkańca ok. 160 zł, gdy w Anglii — 4.419 zł, we Francji — 4.248 zł, w Holandii — 1.397 zł, w Stanach Zjednoczonych — 1.385 zł, w Belgii — 1.178 zł, w Szwajcarii — 1.094 zł, w Italii — 1.060 zł.

*

Obszar powierzchni ziemi w Polsce obliczony jest na 37.897 tys. ha (100,0%), z czego ziemia użykowana rolniczo wynosi 25.589 tys. ha (67,5%), lasy — 8.322 tys. ha (22,0%), nieużytki — 3.986 tys. ha (10,5%). Ostatnio w Senacie podnoszono konieczność zajęcia się zużytkowaniem i użyźnieniem nieużytków, aby otrzymać nowe obszary parcelacyjne.

*

W związku z niepokojami wojennymi, a co za tym idzie koniecznością zaopatrzenia wojska, rozpoczęły się rozmowy angielskich władz wojskowych o dostarczenie dla wojska angielskiego przeszło 500.000 cetnarów konserw mięsnych.

*

W roku 1936 wywieziono z Polski jaj za 28,0 miln. zł, w roku 1937 już za 33,5 miliona zł, w roku 1938 za 40,5 miln. zł.

WIADOMOSCI RÓŻNE Z KRAJU

Przy mocnym poparciu Polski i Włoch — Węgry zajęły całą Ruś Podkarpacką. Wojska węgierskie serdecznie i owacyjnie witane, przybyły do granic Polski. Tym samym i jeden z niesłychanie ważnych i zasadniczych postulatów polskiej racji stanu — granica polsko-węgierska stała się faktem dokonanym. Fakt ten wywołał szereg entuzjastycznych manifestacyj na Węgrzech i w Polsce.

Ostatnio wybuchły na tych terenach krwawe walki między Węgrami i Słowacją, które zakończyły się pokojem, zawartym między Węgrami a Słowacją.

Podczas dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wewn. — sen. Kornke wygłosił przemówienie, w którym w niezwykle przejrzysty i wnikliwy sposób, omówił niesłychanie ciężkie położenie ludności polskiej w Niemczech.

*

W dniu 19 marca jako w dzień imienin Józefa Piłsudskiego, zostały odprawione w całej Polsce nabożeństwa za spokój duszy Wielkiego Marszałka. Wieczorem Pan Prezydent R. P. wygłosił przemówienie przez radio, które podajemy na czele numeru.

*

Odbyte w Warszawie w dniach 23 i 24 marca r. b. ćwiczenia w obronie przeciwlotniczej, wykazały wielką sprawność i zdyscyplinowanie mieszkańców.

*

Z dniem 1 kwietnia r. b. wchodzi w życie ustawa, zmieniająca granice województw: warszawskiego, łódzkiego, białostockiego, lubelskiego i kieleckiego.

*

Przebywający jeszcze na emigracji tzw. więźniowie brzescy, a mianowicie Władysław Kiernik i Wincenty Witos, przybyli do Polski i zgłosili się do władz sądowych celem odbycia kary.

*

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odroczył z dniem 27 marca r. b. sesję sejmową na dni trzydzieści.

*

30 marca Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji szereg przedstawicieli stronnictw tzw. opozycyjnych — co powszechnie uważane jest za zdarzenie o dużym znaczeniu, mającym charakter koncentracji politycznych sił społeczeństwa.

*

31 marca r. b. angielski premier Chamberlain, złożył doniosłe oświadczenie w Izbie Gmin, w którym Anglia zobowiązała się łącznie z Francją do okazania Polsce zbrojnego poparcia w razie jakiejkolwiek akcji zagrażającej niepodległości Polski.

WIADOMOSCI RÓŻNE ZE ŚWIATA

Szybki, i jak mówią, jednomyślny wybór dotychczasowego sekretarza stanu kard. E. Pacellego na Papieża wywarł w całym świecie ogromne wrażenie i wzmocnił poważnie i tak już wielką potęgę i powagę kościoła katolickiego.

*

Liczebność angielskiego korpusu ekspedycyjnego, który natychmiast zostanie wysłany na kontygent europejski w razie wojny — został podwojony i ustalony na 330.000ludzi. Jest to mocne ostrzeżenie Anglii dla Niemiec i Włoch.

*

W marcu r. b. na posiedzeniu sejmu słowackiego jednogłośnie uchwalono, że: z woli Bożej i narodu słowackiego, Słowacja ogłasza „niepodległość".

Po szeregu tarć, a nawet walk o władzę, część separatystów słowackich oparła się o Rzeszę i prosiła o „opiekę" nad państwem Słowackim, poczem Słowacja stała się właściwie związana z Rzeszą jako prowincja, pomimo pozorów niepodległości.

Tegoż dnia wojska niemieckie weszły do Czech i Moraw, które zostały zajęte bez oporu i wystrzału, po czym prezydent Czechosłowacji dr Hacha przybył do Berlina, gdzie po kilkugodzinnej rozmowie z kanclerzem Hitlerem — podpisał haniebny układ w którym zaznaczył, że dla zapewnienia ładu i porządku dotychczasowemu państwu czeskiemu oraz dla ostatecznego uspokojenia, złożył losy narodu czeskiego i kraju z ufnością w ręce wodza Rzeszy niemieckiej. Hitler przyjął to oświadczenie i wziął naród czeski pod „opiekę i ochronę“, zapewniając mu autonomię.

*

21 marca r. b. Litwa pod silnym naciskiem niemieckim i pod groźbą wojny, zdecydowała się odstąpić „dobrowolnie“ Niemcom tzw. Kraj Kłajpedzki z jedynym portem Litwy — Kłajpedą. W parę dni po tym, „niemy“ sejm kowieński zaakceptował ten nowy zabór niemiecki. Przyłączenie Kłajpedy do Niemiec wywołało nowe fale oburzenia w całym świecie na coraz bardziej zaborczą politykę niemiecką.

*

26 marca r. b. Mussolini wygłosił mowę precyzującą żądania włoskie wobec Francji, a więc sprawy Tunisu, Dżibutti i Kanału Sueskiego.

*

Przy końcu marca pozostała, znaczna jeszcze część Hiszpanii republikańskiej, poddała się gen. Franco z miastami Madrytem i Walencją na czele.

OGŁASZAJMY BILANSE GKPO.

Utarł się zwyczaj ogłaszania bilansów przedsiębiorstw, banków i kas pożyczkowo-oszczędnościowych w miejscowych dziennikach lub rozsyłania do własnych członków bilansów i sprawozdań w celu poinformowania publiczności o stanie finansowym placówki.

Wychodzimy z założenia, iż wyniki prac całorocznych zarządów GKPO nie mogą przejść bez szerszego echa, że muszą być one utrwalone i podane do wiadomości wszystkich tych, którzy interesują się działalnością poszczególnych GKPO.

Placówki kredytowe o charakterze społecznym, a takimi są GKPO, posiadając własny organ, informujący ogół zainteresowanych w rozwoju ich działalności, mogą i powinny ogłaszać w nim swoje bilanse. Takim organem dla GKPO jest „Skarbona Wiejska“.

Redakcja „Skarbony Wiejskiej“ chąc ułatwić i nie obarczać zbyt wielkimi kosztami druku poszczególne GKPO wyznaczyła jak najniższe koszty ogłoszenia bilansu.

Koszty te wyniosą zaledwie ½‰ (pół promila) od sumy bilansowej GKPO, czyli dla Kasy posiadającej sumę bilansową 20.000 zł, koszty wydrukowania bilansu wyniosłyby 10 zł.

Nadesłane bilanse powinny być ujęte w formie podanej poniżej. Pod bilansem należy podać nazwiska zarządu, rachmistrza i członków komisji rewizyjnej.

Niezależnie od stałych ogłoszeń bilansów w „Skarbonie Wiejskiej“, nic nie przeszkadza temu, aby Kasa nadesłała opis szerszej swojej działalności w formie artykułu. Załączenie odpowiedniego zdjęcia fotograficznego może być w tym wypadku pożądane.

Łącznie z bilansem należy przesłać na koszty ogłoszenia należność wpłacając gotówką na konto PKO Nr 5.675.

Bilans zamknięcia w dniu 31.12.19..... r.

Nazwa rachunku	Stan czynny	Stan
Kasa	300.—	—
Rachunki w bankach	—	—
Pożyczki	19.180.—	—
Należności z układów konwersyjnych	—	—
Odsetki i prowizje na rok następny	—	—
Wkłady oszczędnościowe	—	7.500.—
Kapitał zakładowy	—	8.500.—
Kapitał zasobowy i specjalny	—	2.750.—
Wierzyciele (długi)	—	—
Papiery wartościowe i udziały własne	—	—
Nieruchomości i ruchomości	30.—	—
Pośrednictwo towarowe	—	—
Inne rachunki	—	100.—
Straty i zyski	—	660.—
Razem	19.150.—	19.510.—

Rachmistrz: **Z.** Zarząd: **J., R., L.**

Komisja Rewizyjna: **A., N., S.**

Kalendarz terminowych prac w GKPO.

Styczeń: Zaprenumerowanie na rok bież. „Skarbony Wiejskiej" konto P. K. O. Nr 5675.
Przeprowadzenie zamknięcia rachunków.
Przesłanie kwartalnego zestawienia rachunków do Oddziału Państwowego Banku Rolnego.
Spłata pożyczki zaliczkowej pod zastaw zboża.
Spłata pożyczki obrotowej.
Wystąpienie o kredyt na nawozysztuczne.
Wystąpienie o kredyt na zakładanie sadów .
Oprawienie rocznika „Skarbony Wiejskiej".
Przeprowadzenie rewizji przez Komisję Rewizyjną Kasy.
Przesłanie do Państwowego Banku Rolnego I. C. wykazu płaconych odsetek od wkładów.
Sprawdzenie czy nie kończy się kadencja przewodniczącego lub którego z członków zarządu Kasy, jeżeli tak, spowodowanie przeprowadzenia nowych wyborów przez radę gminną.
Zgodnie z pismem okólnym Państwowego Banku Rolnego Nr 3/5 z dnia 25 września 1937 r. należy nadesłać sprawozdania instytucjom pośredniczącym tj. tym, za pośrednictwem których GKPO przysyłały by układy do zatwierdzenia, najpóźniej do 1.II każdego roku (wzór Nr 31).

Luty: Spłata pożyczki zaliczkowej pod zastaw zboża.
Zamknięcie roku operacyjnego i sporządzenie sprawozdania.
Zdanie sprawozdania z działalności Kasy przez zarząd na zebraniu rady gminnej.
Przesłanie 2 egzemplarzy sprawozdania rocznego do wydziału powiatowego.
Przesłanie wniosku do wydziału powiatowego o zatwierdzenie podziału zysku.

Marzec

Spłata pożyczki zaliczkowej pod zastaw zboża.
Wypłata członkom zarządu odszkodowania z zysku za rok ubiegły.
Przesłać artykuł o rozwoju GKPO do redakcji „Skarbony Wiejskiej".

„PIGUŁKI"

W poprzednim numerze „Skarbony Wiejskiej" zamieszczony został artykuł pt. „GKPO w 1937 r.", z którego wynika, że w roczniku GKPO za 1937 r., tej jedynej oficjalnej statystyki Kas, uwzględnionych zostało tylko 884 Kas na 913 istniejących, gdyż 29 Kas nie nadesłało swoich sprawozdań rocznych. Ściślej biorąc nie nadesłało sprawozdań około 40 Kas, niektóre jednak z nich wprowadzono do rocznika z sumami dotyczącymi 1936 r. Odnosi się to do Kas pow. tureckiego, które w 1938 r. zostały połączone z innymi, na skutek komasacji gmin.

Nienadesłanie tak znacznej ilości sprawozdań stanowi poważną lukę w roczniku, niekorzystnie odbijającą się na ogólnych, zbiorowych sumach obrotów, sumach bilansowych, jak również sumie dorobku Kas w danym okresie w porównaniu do poprzedniego.

Ale nie tylko ten wzgląd nakazuje nam tę sprawę tu poruszyć. Jest i inny, i to bardzo poważny. Nie nadesłanie sprawozdania świadczy o złym, niedbałym, nieodpowiednim kierownictwie Kasy. Nie widzimy bowiem innej, jak właśnie dopiero co wymieniona, przyczyny, która by nie pozwoliła sporządzić i przesłać sprawozdania w ciągu kilku miesięcy po zakończeniu roku. Jeśli mówimy o kierownictwie Kasy, to mamy na myśli rachmistrza, gdyż jest on w większości wypadków faktycznym kierownikiem Kasy. Poza tym do jego zakresu obowiązków należy sporządzanie sprawozdania rocznego Kasy.

Otóż jasną dla każdego jest rzeczą, że niedbalstwo kierownictwa musi się odbić niekorzystnie na stanie placówki i jej działalności. Jeśli więc chodzi o Kasę, to niezawodnie szwankować będzie to, co jest dla jej rozwoju najważniejsze, a więc: akcja pożyczkowa, spłacalność pożyczkobiorców, zbieranie wkładów, narastanie kapitałów własnych.

„Skarbona Wiejska" służy rozwojowi GKPO i dlatego wszystko, co hamuje i utrudnia ten rozwój spotka się z ostrą krytyką na jej łamach, chociażby miało się to nie podobać tym, do kogo stawiane zarzuty odnosić się będą. Z drugiej strony — zawsze chętnie podkreślać będziemy każdy przejaw aktywności w Kasach, każdy ich dorobek, każdą nową myśl, inicjatywę, świadczącą o zajmowaniu się przez zarząd sprawami Kasy.

Poruszyliśmy tutaj powyższą sprawę, chcąc zwrócić uwagę tym wszystkim zarządom Kas, które nie nadesłały sprawozdań, na szkody, płynące z tego rodzaju zaniedbań.

A teraz druga sprawa, związana ze statystyką Kas i z nadsyłaniem potrzebnego materiału. W styczniu b. r. Państwowy Bank Rolny wystosował do wszystkich GKPO pismo okólne Nr 1(9), w którym zwrócił się o nadesłanie zestawień rachunków (wzór Nr 10) wg stanu na dzień 31.XII 1938 r. w terminie do dnia 15 lutego r. b. Zestawienia te miały służyć do opracowania skróconej statystyki GKPO, zanim zostanie opracowana statystyka pełna i szczegółowa w postaci „Rocznika GKPO", opartego na sprawozdaniach rocznych Kas. Otóż cały sens i cel owej skróconej statystyki polegał na szybkim jej opracowaniu, co znów zależało od szybkiego nadesłania przez Kasy zestawień rachunków. Sądząc z naprawdę niewielkiej ilości czasu i pracy, jakiej wymaga sporządzenie zestawienia rachunków, można było być pewnym, że już w kilka dni po otrzymaniu owego pisma okólnego Nr 1(9) wszystkie Kasy, jak jedna, nadeślą żądane ze-

stawienie. Tymczasem, jak się dowiadujemy, nieznaczna tylko ilość Kas zadość uczyniła zwróceniu się Banku.

Zapytujemy się Kas, jaka jest przyczyna nienadesłania do tej pory przez większość z nich zestawień rachunków? Czy przyczyną jest może trudność sporządzenia tych zestawień z powodu wielkiej ilości żmudnej pracy, jakiej one wymagają, lub z powodu nieumiejętności rachmistrza? Przykro nam, że nie możemy odpowiedzieć twierdząco. Wolelibyśmy, aby powodem nienadesłania była pierwsza z tych przyczyn, gdyż to usprawiedliwiałoby w pewnym stopniu rachmistrza. Wolelibyśmy nawet, aby powodem była i przyczyna druga, tj. nieumiejętność rachmistrza, gdyż to byłoby bodaj lepsze, niż to, co jest, niestety, faktycznym powodem. A jest nim niedbalstwo i lekceważenie swoich obowiązków przez rachmistrzów tych Kas, których zestawienia nie zostały przesłane.

Do tej samej grupy „pigułek" należy również i to, że poważna ilość Kas nie nadesłała do Banku dotychczas wykazu stóp odsetek płaconych przez nie w 1938 r. od wkładów oszczędnościowych, mimo, że o tym obowiązku zawiadomił Bank wszystkie Kasy w całym szeregu pism, a ostatnio przypomniał w wymienionym już piśmie okólnym Nr 1(9).

Podkreślamy, że dane z wykazów, nadsyłanych przez Kasy, wpisywane są w Banku do zestawienia, które przesyłane są następnie do Min. Skarbu. Ponieważ do zestawienia takiego wciągane są wszystkie Kasy, a obok ich nazwy wpisuje się dane z nadesłanych wykazów, przeto miejsce niezapisane obok Kasy wskazuje od razu, że nie nadesłała ona wykazu.

Oczywiście nie jest przyjemne Bankowi, uważanemu za opiekuna GKPO i będącemu faktycznym ich przedstawicielem wobec centralnych władz i instytucyj, przesyłanie do Ministerstwa zestawienia z lukami. Z kolei Ministerstwo Skarbu, otrzymawszy takie niekompletne i poszczerbione zestawienie, niezależnie od tego, że może wyciągnąć w stosunku do niedbałej Kasy ustawowe konsekwencje, o których były Kasy informowane w piśmie okólnym PBR Nr 1(6) z dnia 9.5.1938 r., ale nabiera przytym niezbyt pochlebnego zdania o funkcjonowaniu Kas.

Takie momenty nie mogą przyczynić się do wzrostu przychylności dla Kas i zainteresowania ich potrzebami ze strony władz naczelnych. A przecież Kasom powinno chodzić o zdobycie wszędzie jak najlepszej marki i pełnego oraz życzliwego zrozumienia ich zadań, roli, znaczenia w terenie i potrzeb. Ileż to razy odzywały się, zresztą słusznie, głosy ze strony Kas o niedostatecznych dla nich kredytach, o uprzywilejowaniu Kas Stefczyka w stosunku do GKPO, jeśli chodzi o akcję kredytów budowlanych i innych.

Otóż śmiało możemy powiedzieć, że jeśli tak jest, to w znacznym stopniu GKPO same sobie mogą zawdzięczać. Dlatego też, ponieważ bardzo nam chodzi o dobro Kas, piszemy tu o tym, wskazując na konieczność podciągnięcia się przez opieszałe, bezczynne, tkwiące w marazmie, Kasy. Poza całym szeregiem prac, zmierzających do uprawnienia działalności Kasy, pierwszą i bezwłocznie wykonaną czynnością, po przeczytaniu niniejszych słów, powinno być sporządzenie w każdej Kasie, gdzie tego jeszcze nie zrobiono, i przesłanie do PBR zestawienia rachunków wg stanu z dnia 31.XII 1938 r. i wykazu płaconych odsetek od wkładów.

Jeszcze jest czas, choć już bardzo spóźniony.

Wydawca: w imieniu Sp. Wyd. „Skarbona Wiejska" (w organizacji)
K. Gorzkowski, L. Majeranowski, K. Teska

Redaktor: KAZIMIERZ TESKA

Do P. T. Prenumeratorów

Uprzejmie prosimy o opłacenie bieżącej i zaległej prenumeraty za „Skarbonę Wiejską".

Wobec zdarzających się wypadków przekazywania przez GKPO należności na konto PKO Nr 21.050, podkreślamy, że numer ten jest już nieaktualny, i że obecne konto „Skarbony Wiejskiej" oznaczone jest numerem **5.675.**

Redakcja

NOTOWANIA GIEŁDOWE

W DNIU 12 KWIETNIA 1939 R.

Papiery procentowe:

W złotych za 1 sztukę:

3% Prem. Poż. Inwest. I em. — 89.00, II em. — 88.00; 4% Poż. Państw. Prem. Dol. seria III — 40.00.

W procentach nominału:

4% Poż. Konsolid. 1936 r. — 65.25; 4½% Państw. Poż. Wewn. — 64.50; 5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r. — 68.00; 5½% L. Z. PBR ser. I—II, 1927 r. (dawn. 8%) — 81.00; 5½% L. Z. PBR ser. III, 1927 r. (dawn. 7%) — 81.00; 5½% Obligacje Kom. BGK II—III em. 1927 r. (dawn. 7%) — 81.00; 5½% Oblig. Kom. BGK I em. 1924 r. (dawn. 8%) — 81.00; 5½% L. Z. BGK I em. 1924 r. — 81.00; 5½% L. Z. BGK II—VII em. 1927 r. — 81.00; 4½% L. Z. Tow. Kredyt. Ziem. w Warszawie ser. V — 63.50.

GIEŁDY I RYNKI TOWAROWE

Ziemiopłody[1])

	Żyto	Pszenica	Owies	Jęczmień	Siemię lniane
Warszawa	15.00-15.50	21.25-21.75	17.00-17.50	18.75-19.00	56.00-57.00
Poznań	14.65-14.90	18.50-19.00	15.35-15.75	18.75-18.50	62.00-65.00
Bydgoszcz	14.75-15.00	19.00-19.50	15.75-16.25	18.90-19.45	61.00-63.00

Bydło[1])

notowania z 31 marca 1939 r.

	Buhaje		Cielęta		Świnie	
	I gatunek	II gatunek	odżywione	mięsiste	słoninowe od 150 kg wzwyż	mięsne od 110 kg wzwyż
Warszawa	76.00-82.00	64.00-96.00	71.00-95.00	60.00-72.00	110.00-116.00	99.00-104.00

[1]) Notowania za 100 kg.

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok IV **Warszawa, kwiecień 1939 r.** **Zeszyt 4**

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH

REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 85

TELEFON Nr 7.26-30 KONTO CZEKOWE W PKO Nr 5.675

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwartalna 3 zł

Cena ogłoszeń

za wiersz 1 mm szer. 60 mm; w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:

Przysposobienie gospodarcze młodzieży wiejskiej. — Niech nikogo nie zabraknie. — Akcja Kas na POP. i FON. — Działalność GKPO Wołynia na przestrzeni ostatnich dwóch lat. — Czy oszczędność zmniejsza konsumcję. — Pożyczki w kasach bezprocentowych. — Jak czytać „Skarbonę Wiejską". — Kronika gospodarcza. — Pytania i odpowiedzi prawne. — Ile zadawać soli. — Z prasy. — Kalendarz terminowych prac GKPO. — GKPO w Maluszynie, pow. Radomsk. — Notowania giełdowe. — Ogłoszenia.


POLISA
PZUW
POWSZECHNY ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
WOJEWÓDZTWO
POLISA №
jest podstawą
spokojnej
egzystencji
-ogień
-grad
-kradzież z włamaniem
-odpowiedzialność cywilna
-nieszczęśliwe wypadki
-autocasco